

Sygn. akt I ACa 390/05

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2005 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Regina Godlewska

Sędziowie: SA Maryla Domel-Jasińska (spr.)

SA Arina Perkowska

Protokolant: referent-stażysta Justyna Głodna

po rozpoznaniu w dniu 10 sierpnia 2005 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa

E. B.

przeciwko

Gminie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 25 października 2004 r. sygn. akt I C 842/04

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że zasądza od pozwanej Gminy (...) na rzecz powoda E. B. kwotę 215.605 zł ( dwieście piętnaście tysięcy sześćset pięć złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2004r. do dnia zapłaty oraz kwotę 7.200 zł ( siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

## UZASADNIENIE

Powód E. B. przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Zakład Usługowy (...) w P. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej Gminy (...) kwoty 215.605 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2004 r. i kosztami procesu.

Z uzasadnienia pozwu wynikało, że powód był podwykonawcą robót kanalizacyjnych w (...) przy ul. (...), których wykonanie pozwana powierzyła generalnemu wykonawcy - (...) spółce z o. o. w O. i (...) spółce z o.o. w O..

Roboty wykonane przez powoda zostały wykonane w terminie i odebrane przez inwestora, jednak powód nie otrzymał za nie należnego wynagrodzenia od generalnego wykonawcy, który znalazł się w stanie upadłości.

W związku z powyższym żądanie zapłaty zostało skierowane do pozwanej, w oparciu o art. 647<sup>1</sup> § 3 k.c. Pozwana wynagrodzenia powodowi nie wypłaciła, co skutkowało zgłoszeniem roszczenia w postępowaniu przed sądem.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa wskazując, iż nie zostały spełnione przesłanki określone w powołanym przepisie i uzasadniającej jej odpowiedzialność za zapłatę

wynagrodzenia powodowi, jako podwykonawcy robót, skoro wykonawca nie przedłożył jej do akceptacji umowy zawartej z powodem. Umowa ta została pozwanej doręczona przez powoda dopiero w dniu 25 września 2003 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 25 października 2004 r. oddalił powództwo i odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania w sprawie.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji były następujące.

W dniu 25 kwietnia 2003 r. pozwana Gmina (...) zawarła z konsorcjum firm Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) spółką z o.o. w O. i (...) spółką z o.o. w O. umowę o budowę kanalizacji sanitarnej w (...) przy ul. (...) i 500 lecia do ulicy (...).

W § 6 pkt. 9 umowy ustalono, że wykonawca nie może powierzyć wykonania części robót podmiotowi trzeciemu bez zgody zamawiającego.

Wykonawca ubiegał się o zgodę pozwanej na powierzenie wykonania części robót podwykonawcom, w tym powodowi. W dniu 4 sierpnia 2003 r. pracownik Referatu (...), (...), G. i (...) Urzędu Miejskiego w (...) podpisał pismo skierowane do wykonawcy i potwierdzające wyrażenie zgody pozwanej na zawarcie umów z podwykonawcami, w tym na zawarcie umowy o podwykonawstwo z powodem.

Wykonawca zawarł umowę z powodem w dniu 8 sierpnia 2003 r. Umowa ta dotyczyła ułożenia sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej wraz z robotami towarzyszącymi przy ul. (...) w (...). Roboty miały zostać rozpoczęte w dniu 12 sierpnia 2003 r. i ukończone w dniu 20 września 2003 r., za wynagrodzeniem w kwocie brutto 215.605 zł. W § 10 pkt. 3 umowy wykonawca zobowiązał się do przedłożenia umowy pozwanej do akceptacji i do poinformowania powoda o ewentualnym sprzeciwie lub innych zastrzeżeniach inwestora co do treści umowy.

Powód przystąpił do wykonania robót, co zostało odnotowane w dzienniku budowy. Powierzone roboty powód wykonał prawidłowo i w terminie, co zostało potwierdzone przez inwestora w protokołach częściowych odbioru robót, jak i w protokole końcowego odbioru technicznego z dnia 24 października 2003r. Wykonawca robót nie przedłożył pozwanej umowy zawartej z powodem do akceptacji, a dopiero przedłożył ją powód pod koniec wykonywania powierzonych mu robót. Począwszy od końca sierpnia 2003 r. powód uczestniczył w kilku spotkaniach z udziałem burmistrza i viceburmistrza miasta (...), dotyczących zapłaty za prowadzone, a następnie wykonane roboty.

Ostatecznie powód nie otrzymał zapłaty wynagrodzenia ani od wykonawcy, z którym łączyła go umowa, ani od pozwanej, jako inwestora.

Pozwana przez cały okres wykonywania prac kanalizacyjnych przy ul. (...) wiedziała, że wykonuje je powód jako podwykonawca.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd ten uznał, iż zawarta przez powoda z wykonawcą umowa z dnia 8 sierpnia 2003 r., mimo nazwania jej umową o dzieło, była w istocie umową o roboty budowlane, biorąc pod uwagę przedmiot i zakres robót powierzonych powodowi. Pozwana w toku sporu nie kwestionowała zresztą takiej kwalifikacji prawnej przedmiotowej umowy. Ponieważ umowa ta została zawarta po dacie rozpoczęcia obowiązywania art. 647<sup>1</sup> kc, tj. po dniu 24 kwietnia 2003 r., wskazany przepis mógłby znaleźć w niniejszej sprawie zastosowanie, gdyby zostały spełnione określone w nim przesłanki. Stosownie do treści art. 647<sup>1</sup>

§ 2 kc do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą wymagana jest zgoda inwestora. Jeżeli inwestor w terminie czternastu dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Umowa wykonawcy z podwykonawcą powinna być zawarta na piśmie pod rygorem nieważności (art. 647<sup>1</sup> § 3 kc), zaś wykonawca i inwestor ponoszą względem podwykonawcy solidarną odpowiedzialność za zapłatę należnego podwykonawcy wynagrodzenia (art. 647<sup>1</sup> § 5 kc).

Sąd Okręgowy dokonał interpretacji art. 647<sup>1</sup> kc i w jej konsekwencji uznał, że ustawodawca wprowadzając czternastodniowy termin do zgłoszenia przez inwestora sprzeciwu bądź zastrzeżeń co do treści umowy z podwykonawcą spowodował, że umowa ta pozostaje bezskuteczna względem inwestora przez okres w którym sprzeciw może zostać zgłoszony. Aby zatem statuować odpowiedzialność inwestora za zapłatę wynagrodzenia dla podwykonawcy uzyskanie zgody na zawarcie umowy winno nastąpić przed rozpoczęciem robót budowlanych, określonych w jej treści.

Przedłożenie umowy zawartej z podwykonawcą w trakcie wykonywania robót będących jej przedmiotem nie spełnia wymagań określonych przepisem art. 647<sup>1</sup> § 2 kc. Nie sposób bowiem na podstawie tego przepisu kreować odpowiedzialności inwestora za część robót wykonanych po przedstawieniu mu umowy bądź jej projektu, skoro wskazany przepis takiej sytuacji nie przewiduje.

W związku z powyższym bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy była okoliczność, że pozwana wiedziała o wykonywaniu robót przez powoda i że roboty te od niego odebrała. Okolicznością obojętną było także zapewnienie powoda o pozytywnym dla niego załatwieniu sprawy zapłaty.

Co prawda Sąd Okręgowy przyjął możliwość wyrażenia zgody na zawarcie umowy z podwykonawcą bez uprzedniego przedstawienia mu umowy lub jej projektu, ale zgoda ta winna być wówczas wyraźna.

W ocenie Sądu I instancji zgoda wyrażona w piśmie z dnia 4 sierpnia 2003 r. nie wywarła skutku prawnego, gdyż oświadczenie to pochodziło od osoby, która nie działała w granicach umocowania pozwanej. Bezskuteczność tego oświadczenia potwierdza także § 10 pkt 3 umowy, wskazujący na obowiązek zamawiającego roboty do przedłożenia jej inwestorowi do akceptacji.

W związku z powyższym na podstawie art. 647<sup>1</sup> kc a contrario powództwo oddalono odstępując, w oparciu o art. 102 kpc, od obciążenia powoda kosztami procesu.

Powód złożył apelację od powyższego wyroku zarzucając naruszenie prawa materialnego - art. 647<sup>1</sup> kc - przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji uznanie, że nie zachodzi odpowiedzialność pozwanej względem powoda za zapłatę wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane, oraz naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 233 § 1 kpc przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

Według skarżącego nie można odmówić skuteczności zgodzie wyrażonej przez pracownika strony pozwanej w piśmie urzędowym, skierowanym do wykonawcy robót z dnia 4 sierpnia 2003 r., gdyż wyrażone oświadczenie woli dotyka sfery prawnej osób trzecich, która winna podlegać ochronie. Uzasadnione jest zatem zapatrywanie, że zgoda na zawarcie umowy z powodem, opatrzona podpisem pracownika pozwanej, była skuteczna. Również przedłożenie umowy z podwykonawcą w trakcie wykonywania robót, a nawet po ich ukończeniu, spełnia wymagania art. 647<sup>1</sup> § 2 kc, co znalazło potwierdzenie w wypowiedziach przedstawicieli doktryny.

W konsekwencji powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku uwzględnienia jego żądania, względnie uchylenia rozstrzygnięcia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie. Wprowadzenie na mocy ustawy z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 49, poz. 408) z dniem 24 kwietnia 2003 r. art. 647<sup>1</sup> kc miało na względzie umożliwienie podwykonawcom, uczestniczącym w różnego rodzaju procesach inwestycyjnych, domaganie się zapłaty wynagrodzenia za wykonane roboty bezpośrednio od inwestora. Zdarzało się bowiem nierzadko, że podwykonawcy, którzy wykonywali znaczną część bądź nawet całość robót, nie otrzymywali wynagrodzenia od wykonawcy, będącego w stanie utraty płynności finansowej, bądź nawet w stanie uzasadniającym ogłoszenie ich upadłości.

Zgodnie z art. 647<sup>1</sup> § 2 kc do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Zgoda ta stanowi przesłankę powstania odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy za zapłatę wynagrodzenia za wykonane przez podwykonawcę roboty.

Wskazana regulacja wprowadza konstrukcję rozszerzonej skuteczności stosunku umownego, którego skutki dotyczą osoby trzeciej, która nie jest jego stroną.

redakcja art. 647<sup>1</sup> § 2 kc wykazuje podobieństwo do treści art. 63 kc, jednak funkcja art. 647<sup>1</sup> § 2 kc jest inna. Podzielić należy pogląd B. K., wyrażony w „Uwagach na temat wykładni przepisu art. 647<sup>1</sup> kc” (...), nr 7 z 2004 r, str. 21 i nast.), że skuteczność umowy zawartej przez wykonawcę z podwykonawcą nie zależy od zgody (braku sprzeciwu lub zastrzeżeń) inwestora. Zgoda inwestora jest konieczna dla powstania jego solidarnej odpowiedzialności z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia dla podwykonawcy. Zgoda inwestora może być wyrażona w sposób wyraźny bądź dorozumiany (przez brak sprzeciwu i zastrzeżeń), zarówno przed zawarciem umowy wykonawcy z podwykonawcą, gdy& złożono mu jej projekt, jak i po jej zawarciu; w trakcie realizacji robót przez podwykonawcę a nawet po ich wykonaniu. Dla zastosowania art. 647<sup>1</sup> § 2 i § 5 kc istotna jest wiedza inwestora o istnieniu umowy z podwykonawcą i jej treści, niezależnie od tego która ze stron (wykonawca czy podwykonawca) umowę mu przedstawi.

Nie zasługuje na aprobatę wykładnia art. 647<sup>1</sup> § 2 kc, zaprezentowana przez Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, według której umowa z dnia 8 sierpnia 2003 r. nie była skuteczna wobec inwestora, gdyż zgoda na jej zawarcie winna być wyrażona przed rozpoczęciem robót przez podwykonawcę, zaś przedstawienie tej umowy w trakcie realizacji robót nie obligowało pozwanej do aprobaty umowy bądź zgłoszenia sprzeciwu.

Jeżeli umowę przedstawi podwykonawca, inwestor ma możliwość uzyskania stosownych informacji od wykonawcy, z którym wiąże go stosunek kontraktowy, potwierdzających jej zawarcie i istotne elementy.

Odnosząc powyższe rozważania do rozpoznawanej sprawy należy uznać, że przedstawienie pozwanej umowy przez podwykonawcę zobowiązywało ją jako inwestora do wyrażenia zgody na jej zawarcie bądź zgłoszenia sprzeciwu przewidzianego w art. 647<sup>1</sup> § 2 kc. Skoro pozwana po otrzymaniu umowy nie zgłosiła pisemnego sprzeciwu, uważać można, iż wyraziła zgodę na jej zawarcie. Nadto, wbrew ocenie Sądu Okręgowego, nie było obojętne dla oceny aprobaty umowy przez pozwaną, dopuszczenie powoda do wykonywania robót przez inspektora nadzoru pozwanej, odnotowanie tego faktu w dzienniku, dokonywanie odbiorów robót od powoda, czy wreszcie zgłaszanie bezpośrednio powodowi przez pozwaną konieczności wykonania określonych robót dodatkowych, pismem z dnia 16 października 2003 r. (k.ll).

Przedstawienie pozwanej umowy zawartej przez powoda z wykonawcą robót rodziło obowiązek ustosunkowania się do niej, a brak pisemnego sprzeciwu w terminie 14 dni od tego przedstawienia, pozwala na uznanie powstania odpowiedzialności inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy.

Odrębną kwestię stanowi zgoda wyrażona przez pracownika pozwanej w piśmie z dnia 4 sierpnia 2003 r., skierowanym do wykonawcy (k. 88). Wskazana w tym piśmie zgoda nie może być traktowana jako zgoda inwestora, określona w art. 647<sup>1</sup> § 2 kc, gdyż z treści tego przepisu wyraźnie wynika, iż zgoda inwestora, od której uzależnione jest powstanie jego

odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia na rzecz podwykonawcy robót, musi być wyrażona po przedstawieniu umowy bądź projektu umowy, co nie miało miejsca do dnia 4 sierpnia 2003 r.

Zgoda zawarta w powołanym piśmie może mieć odniesienie wyłącznie do zapisu § 6 pktu 9 umowy pomiędzy wykonawcą a inwestorem i pozostaje bez znaczenia dla powstania odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy. Gdyby nawet przyjąć, że wykonawca zawarł umowę z powodem bez zgody wymaganej w § 6 pkt. 9 umowy z dnia 25 kwietnia 2005 r., to przedstawienie umowy z dnia 8 sierpnia 2003 r. inwestorowi obligowało go do podjęcia czynności zgłoszenia wobec tej umowy sprzeciwu. Brak sprzeciwu uważany jest bowiem za wyrażenie zgody na zawarcie umowy z podwykonawcą, niezależnie od zapisów zawartych w umowie inwestora z wykonawcą i ich wykonania bądź niewykonania, skoro treść tej umowy nie była podwykonawcy znana.

W tym stanie rzeczy należało zaskarżony wyrok zmienić na podstawie art. 386 § 1 kpc przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda dochodzonej pozwem kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2004 r., tj. od daty wyznaczonej pozwanej do zapłaty w ostatecznym, przedsądowym wezwaniu do zapłaty należności (art. 481 § 1 i § 2 oraz zwrotu kosztów procesu, w oparciu o art. 98 i 99 kpc.

o kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 98 i 99 kpc.